

Czy koronawirus przenosi się na żywność?

Według Głównego Inspektoratu Sanitarnego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) 9 marca poinformował, że nie ma obecnie dowodów naukowych na to, że żywność może być źródłem zakażenia koronawirusem, ani też w pośredni sposób być przyczyną zakażenia COVID-19.

Przeprowadzone doświadczenia z wirusami SARS i MERS sprawiły, że można podejrzewać, że nie jest to droga zakażenia człowieka koronawirusem SARS-COV-2. Jest więc bardzo mało prawdopodobne, aby żywność stała się źródłem zakażenia.

Koronawirus a pakowanie produktów spożywczych

Podstawowym zaleceniem jest zachowywanie higieny rąk. Klienci sklepów spożywczych powinni pamiętać też o powstrzymaniu się od przebywania w zatłoczonych sklepach i o zachowywaniu bezpiecznych odstępów w kolejkach (1–1,5 m). Czy to wystarczy, by uchronić się przed zarażeniem? Niestety nie.

Robiąc zakupy powinno pamiętać się o jednorazowych rękawiczkach, maseczkach. Nie wolno dotykać rękami produktów przeznaczonych do spożycia bez obróbki termicznej, jak też kichać i kasłać w pobliżu towaru. W domu trzeba dokładnie myć nie tylko ręce, ale także wszystkie blaty i narzędzia kuchenne. W sklepie lepiej nie korzystać z koszyków i wózków, a zamiast do nich, produkty pakować do własnej torby lub dostępnych w sklepie toreb, które zabieramy ze sobą do domu. Poza tym należy pamiętać o separowaniu produktów surowych od tych, które są już gotowe do spożycia. W przypadku mięsa, produktów surowych, typowa obróbka cieplna eliminuje zanieczyszczenie mikrobiologiczne, w tym również SARS-CoV-2.

Jak należy się zachować po powrocie do domu?

W domu należy również pamiętać o zachowaniu higieny zarówno w kwestii mycia, jak i przygotowania żywności. Jest to bardzo istotne w każdym czasie, nie tylko w czasie epidemii koronawirusa.

Konieczne zawsze wymyj po powrocie do domu dokładnie ręce, a także często przemywaj blaty kuchenne i deski wykorzystane do przygotowywania żywności.

Dezynfekcja odzieży – jak wygląda?

Jak powinna wyglądać dezynfekcja odzieży? Według dr hab. n. med. Tomasza Dzieciatkowskiego, wirusologa z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, zwyczajne pranie wystarczy. **Ze względu na to, że koronawirus jest wirusem osłonkowym, będzie inaktywowany przez najprostsze detergenty i podwyższoną temperaturę.** Z tego względu nie musimy martwić się o ubranie. Ważne jednak, by długo nie leżało w koszu na pranie.